

PROTOKÓŁ z XIV sesji Rady Gminy

w dniu 3 grudnia 2004 r.

Lista obecności w załączeniu.

1. Otwarcie obrad
2. Przyjęcie porządku dziennego
3. Podjęcie uchwały w sprawie wygaśnięcia mandatu wójta Szymona Ziółkowskiego
 - a. złożenie wyjaśnień przez wójta Szymona Ziółkowskiego w przedmiocie wygaśnięcia mandatu
4. Podjęcie uchwały w sprawie określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć pedagogów, psychologów i logopedów zatrudnionych w szkołach prowadzonych przez Gminę Teresin
5. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wzorów formularzy podatkowych
6. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na obszarze Gminy Teresin w okresie od dnia 01.01.2005 r. do dnia 31.12.2005 r.
7. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2004
8. Przyjęcie protokołu z XII sesji Rady Gminy w dniu 9 listopada 2004 r.
9. Przyjęcie protokołu z XIII sesji Rady Gminy w dniu 24 listopada 2004 r.
10. Interpelacje i zapytania
11. Wolne wnioski
12. Zakończenie obrad

Sesję prowadził Przewodniczący Rady Gminy Tadeusz Olechowski.

Ad. pkt 1,2 - Otwarcie obrad Przyjęcie porządku dziennego

Przewodniczący RG - otworzył obrady XIV sesji Rady Gminy, powitał radnych, sołtysów i wszystkich zebranych. Na podstawie listy obecności stwierdził istniejące quorum (obecnych – 14 radnych). Poinformował, że sesja została zwołana w trybie nadzwyczajnym na wniosek Sekretarza Gminy. Przewodniczący RG poprosił o zgłaszanie ewentualnych uwag i propozycji do zaproponowanego porządku obrad.

A.Rybak – Sekretarz Gminy – poinformowała, że otrzymała pełnomocnictwo do zastępowania wójta do czasu powołania przez Wojewodę komisarza, który przejmie te obowiązki. Do przedstawionego porządku obrad zaproponowała wprowadzenie dodatkowego punktu (jako pkt 7) - „Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2004”.

Radni nie zgłosili uwag i zastrzeżeń do zaproponowanego porządku obrad.

Przewodniczący RG – odczytał porządek obrad z uwzględnieniem zgłoszonej poprawki i poddał go pod głosowanie.

Wynik głosowania: za – 13 przeciw – 0 wstrzym. – 1

Przewodniczący RG stwierdził, że porządek obrad został przez Radę Gminy przyjęty.

Ad. pkt 3 - **Podjęcie uchwały w sprawie wygaśnięcia mandatu wójta Szymona Ziółkowskiego**

- złożenie wyjaśnień przez wójta Szymona Ziółkowskiego w przedmiocie wygaśnięcia mandatu

Przewodniczący RG – poprosił mecenasa Pawła Goździńskiego o dokonanie wprowadzenia do uchwały.

P.Goździński – podjęcie uchwały w sprawie wygaśnięcia mandatu wójta jest obowiązkiem czysto formalnym Rady Gminy, bowiem art. 26 ustawy o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta wyraźnie stwierdza, że wygaśnięcie mandatu wójta następuje z mocy prawa wskutek prawomocnego skazującego wyroku sądu orzeczonego za przestępstwo umyślne. Rada Gminy natomiast jest zobowiązana podjąć uchwałę stwierdzającą wygaśnięcie mandatu. P.Goździński zaznaczył, że już z dniem uprawomocnienia się wyroku wójt nie mógł podejmować działań wynikających z wykonywania mandatu. Uchwała Rady Gminy stwierdzająca wygaśnięcie mandatu wójta pozwoli Wojewodzie na podjęcie czynności zmierzających do wyznaczenia osoby, która będzie sprawowała w gminie zarząd do momentu wyłonienia w drodze przedterminowych wyborów nowego wójta gminy Teresin. Zgodnie z prawem wójtowi przysługuje prawo złożenia wyjaśnień w przedmiocie wygaśnięcia mandatu.

Sz.Drzazga – z wypowiedzi mecenasa wynika, że Rada Gminy jest zobowiązana do zagłosowania za podjęciem tej uchwały. Oświadczył ponadto, że osobiście nie zgadza się z wynikiem rozprawy sądowej i nikt nie zmusi go do opowiedzenia się w głosowaniu za podjęciem tej uchwały, ponieważ jako radny niezależny ma prawo do głosowania w sposób, jaki uzna za stosowny.

P.Goździński – w przypadku niepodjęcia przez Radę Gminy uchwały stwierdzającej wygaśnięcie mandatu Wojewoda ma obowiązek wydać zarządzenie zastępcze.

Przewodniczący RG – udzielił głosu p.Szymonowi Ziółkowskiemu.

Sz.Ziółkowski – Sąd Okręgowy w Płocku utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Sochaczewie skazujący Sz.Ziółkowskiego za pomówienie poprzedniego wójta gminy Teresin Marka Olechowskiego o to, że wyprowadził z budżetu gminy na rok 2003 1 mln 300 tys. zł na kampanię wyborczą, co mogło poniżyć byłego wójta w oczach opinii publicznej. Czując się w obowiązku, a także korzystając z przysługującego prawa do złożenia wyjaśnień p.Szymon Ziółkowski odczytał zebrany treść wyjaśnień, które były przedstawiane również podczas rozpraw sądowych:

„W dniu 28 marca 2003 r. w Teresinie podczas spotkania z mieszkańcami gminy faktycznie wypowiedziałem słowa odnoszące się do poprzedniego wójta Marka Olechowskiego, że wyprowadził z budżetu gminy na 2003 r. 1 mln 300 tys. zł na kampanię wyborczą, co w szerszym kontekście wypowiedzi całego spotkania odnosiło się do zobowiązań narzuconych na kolejne budżety przez zaciągnięcie zobowiązań nie mających pokrycia w budżecie roku 2002. Oświadczam jednocześnie, że nigdy nie było moim celem poniżenie Pana Marka Olechowskiego lecz ocena jego działalności, którą na przestrzeni ostatnich 3 lat podejmowałem wielokrotnie, która przybierała różne formy i której nie kwestionowałem skarżący mimo, iż po wielokroć oceny te niosły moim zdaniem poważniejsze zarzuty, niż w omawianym przypadku. Pan Marek Olechowski – do niedawna wójt gminy Teresin – jako osoba pełniąca ważne stanowisko publiczne powinien mieć świadomość pozostawiania pod ciągłą społeczną kontrolą, a tym samym świadomość swej dyspozycyjności względem ocen społecznych. Najlepszym sposobem osiągania satysfakcji w tym zakresie jest takie spełnianie swoich obowiązków, aby odbiór społeczny był pozytywny, a zaufanie społeczne miało charakter powszechny. Zaufanie to buduje się jednak przede wszystkim poprzez własne czyny, a nie przez słowa wymawiane przez nas lub innych, które zawsze są tylko konsekwencją rzeczy spełnionych. Gdy pojawia się krytyka należy – w moim przekonaniu – najpierw zrozumieć stawiane zarzuty, następnie zweryfikować względem nich swoją postawę nie poddając się emocjom i odpowiedzieć sobie na pytanie: jak było naprawdę? Tego zabrakło Panu Markowi Olechowskiemu podczas refleksji poprzedzających sporządzenie aktu oskarżenia, co postaram się wykazać poniżej. Pan Marek Olechowski, jako że nie uczestniczył w omawianym spotkaniu, został wprowadzony w błąd przez część jego uczestników zdających relację. Podobnie w błąd wprowadzona została opinia publiczna, ponieważ sformułowania: „podał totalnie krytyce poprzednie władze, zarzucił im malwersację”, „wyprowadził z gminy 1 mln 300 tys. zł” oraz „Szymon Ziółkowski zarzucił Markowi Olechowskiemu nadużycia, a nawet wyciągnięcie z gminnego budżetu 1 mln 300 tys. zł na kampanię wyborczą” zamieszczone w lokalnych tygodnikach, są daleko subiektywne i zawierają elementy nieprawdy. Zwroty zamieszczone jako moje wypowiedzi nie są pełne, są poprzekręcane i przypisuje się mi wypowiedzenie słów, których nie użyłem w spotkaniach z mieszkańcami, np. „nadużycia, malwersacje”. W związku z powyższym ewentualną winę za pomówienia i poniżenie w oczach opinii publicznej powinien Pan Marek Olechowski przypisać autorom zamieszczonej w lokalnej prasie relacji, a nie mi. Tak naprawdę tymi relacjami zostałem pomówiony ja sam. O tym, co mam na myśli mówiąc „wyprowadził z tegorocznego budżetu na kampanię wyborczą 1 mln 300 tys. zł” wszyscy uczestnicy spotkania dowiedzieli się kilkanaście minut wcześniej, kiedy to wyjaśniałem, że za kwotę tą kryją się zobowiązania wobec wykonawców inwestycji zrealizowanych w 2002 roku, za które przypada płatność w roku 2003. „Wyprowadził z tegorocznego budżetu” to znaczy wyprowadził z budżetu roku 2003. Pragnę zauważyć, że wójt Pan Marek Olechowski, który sprawował tę funkcję do 19 listopada 2002 r., nie mógł wykorzystać jakiegokolwiek puli pieniędzy w rozumieniu autorów relacji prasowych i samego oskarżyciela, ponieważ te pieniądze nie istniały w sposób fizyczny. Świadczy to w związku z tym o kompletnym niezrozumieniu zasad tworzenia i funkcjonowania budżetu samorządu lub o poszukiwaniu przez niektórych uczestników marcowego spotkania sensacji lub o ich złej woli. Słowo „wyprowadzić” jest przeciwstawnym słowem do słowa „wprowadzić” – to słowo z kolei funkcjonuje w sposób powszechny w nomenklaturze samorządowej. Na co dzień w pracy Urzędu mówi się „wprowadzić do budżetu, wprowadzić do planu wydatków”. Bez wątplenia wie o tym skarżący mnie Pan Marek Olechowski, do którego dociera także świadomość, że używał tych sformułowań zbyt rzadko, co potwierdziły na dzień dzisiejszy organy nadzorujące działalność samorządu. W słowniku języka polskiego wśród wielu znaczeń słowa „wyprowadzić” odnaleźć można tylko jedno znaczenie o charakterze negatywnym tzn.

„wyprowadzić kogoś w pole”. Sformułowanie to nie ma jednak bezpośrednio związku ze znaczeniem słowa „wyprowadzić” nadanym przez oskarżyciela i autorów relacji prasowych. Ja sam nie posiadałem w chwili wypowiedzania tych słów takiej świadomości słowa „wyprowadzić”, jak oskarżyciel i nigdy nie używałem tego słowa w takim znaczeniu. Nie zamierzam ukrywać, że użyty przeze mnie zwrot „wyprowadził z tegorocznego budżetu na kampanię wyborczą 1 mln 300 tys. zł” miał charakter krytyczny. Wiąże się to jednak nie z samym słowem „wyprowadzić”, lecz z zaciągnięciem zobowiązań nie znajdujących pokrycia w budżecie 2002 roku, a więc obciążających budżet roku 2003. Kampania wyborcza wójta Marka Olechowskiego w ostatnim roku jego funkcjonowania na tym stanowisku osadzała się na przekonywaniu ludzi do tego, że realizowany jest dynamiczny rozwój gminy, czego odzwierciedleniem są liczne inwestycje. W budżecie roku 2002 brakowało nam jednak środków, gdyż większość pochłonęła strasznie droga szkoła. Dlatego też Zarząd Gminy sięgnął po te środki do budżet roku 2003. Obiektywizm nakazywał przynajmniej poinformowanie o tym społeczności gminy. Nie dość, że tego nie uczyniono, to kilkakrotnie uszczuplono budżet roku 2003, także z pominięciem procedury i przepisów, o czym świadczą postępowania o naruszenie dyscypliny budżetowej i kontrola Regionalnej Izby Obrachunkowej. Ponadto pragnę wyrazić przekonanie, że dowody w postaci kserokopii artykułów prasowych zamieszczonych w „Echo Powiatu” i „Ziemi Sochaczewskiej” z dnia 1 kwietnia 2003 r. wcale nie świadczą o tym, że sprawa miała wydźwięk publiczny. Osobiście nie słyszałem żadnych komentarzy na temat bulwersującej Pana Marka Olechowskiego wypowiedzi, a wspomniane publikacje w ogóle nie podejmują trudu oceny malwersacyjno-nadużyciowej sytuacji. Gdyby to uczyniły, sprawa zostałaby bez wątpienia z miejsca wyjaśniona i uczciwie opisana w następnym numerze. W trzecim tygodniku sochaczewskim problem w ogóle nie został poruszony, choć jego dziennikarze byli obecni na spotkaniu 28 marca 2003 r. Nie mogę oprzeć się wrażeniu, iż opisane nieprawdziwe sytuacje mogły być zamieszczone np. od potrzeby lub w związku z aktem oskarżenia, o czym może świadczyć następujący cytat: „Niewykluczone, że jego wypowiedzi pod adresem byłego wójta Teresina znajdują epilog w sądzie”. Konkretna kwota, która została podana odzwierciedla konkretne wydatki, do których zobowiązał Pan Marek Olechowski w 2002 r. obecne władze gminy Teresin. Było to: leszowanie dróg na kwotę 38.100 zł; budowa sieci wodociągowej: Teresin Gaj – 95.000 zł, Osiedle Granice – 148.000 zł, ul. Kolbego i Spacerowa – 162.600 zł, Seroki Parcela – 33.000 zł; drogi publiczne i nakładki asfaltowe – 476.000 zł, budowa szkoły podstawowej – 325.000 zł, budowa przyłączy energetycznych na ul. Wesołej – 30.230 zł - co razem daje kwotę 1.327.930 zł. Wszystkie wyżej wymienione wydatki muszą być pokryte z budżetu roku 2003 i lat następnych”

Po odczytaniu treści wystąpienia Szymon Ziółkowski dodał, że powyższe wyjaśnienia zostały potwierdzone przez zeznania świadków oraz przez główny dowód w sprawie, jakim była kasetka z nagraniem z tamtego spotkania. Część świadków jednak zeznawała inaczej - zeznawała tak, że sąd przedstawioną przez nich wersję wydarzeń uznał za bardziej przekonującą.

Akt oskarżenia został sformułowany w oparciu o artykuł (212 kk) mówiący, iż kto pomawia inną osobę, grupę osób lub jednostkę organizacyjną, to takie postępowanie o właściwościach, które mogą poniżyć je w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego do zajmowanego stanowiska, uprawianego zawodu lub prowadzonej działalności, podlega określonej karze. Pan Szymon Ziółkowski wspomniał, że jest inny artykuł (213 kk), który mówi, że nie popełnia przestępstwa określonego w art. 212 ten, kto publicznie podnosi lub rozgłasza prawdziwy zarzut służący ochronie społecznie uzasadnionego interesu. W kontekście powyższego należy przytoczyć fragment uzasadnienia do wyroku, w którym Sąd

podaje: „O ile bowiem prawdą jest, że wydatki w gminie Teresin za kadencji Marka Olechowskiego nie były czynione zgodnie z obowiązującą procedurą, co potwierdza załączone do akt orzeczenie Komisji Orzekającej o Naruszenie Dyscypliny Finansów Publicznych przy Regionalnej Izbie Obrachunkowej w Warszawie, co mogłoby uzasadnić użycie przez Szymona Ziółkowskiego słowa „wyprowadził”, o tyle stwierdzenie, że Marek Olechowski uczynił to na kampanię wyborczą nie jest potwierdzone żadnymi dowodami”. Z uzasadnienia powyższego wynika, że powodem wydania wyroku skazującego nie było pomówienie o wyprowadzenie pieniędzy z budżetu, tylko posądzenie, że inwestycje za te pieniądze zrealizowane zostały na potrzeby kampanii wyborczej Marka Olechowskiego. Pan Szymon Ziółkowski zakończył swoje wystąpienie stwierdzeniem, że jeśli wylewanie asfaltów między I a II turą wyborów na wójta, czynione z naruszeniem prawa nie jest kampanią wyborczą i jeżeli nie jest działaniem w interesie publicznym mówienie o tym, że prawo jest łamane – to być może faktycznie nie powinien sprawować funkcji wójta gminy Teresin ten, kto się na takie działania nie zgadza.

T.Paluba – koniec roku to okres specyficzny. Kto będzie sprawował władzę w gminie po wygaśnięciu mandatu wójta Sz.Ziółkowskiego i kiedy można spodziewać się wyborów?

P.Goździński – podjęcie uchwały w sprawie wygaśnięcia mandatu wójta Szymona Ziółkowskiego umożliwi Wojewodzie rozpoczęcie czynności zmierzających do wyznaczenia osoby, która będzie zarządzała gminą do czasu wybrania nowego wójta. Wybory uzupełniające odbędą się zapewne w ciągu 2 miesięcy.

Sz.Drzazga – na rozstrzygnięcie sądu, jakie zapadło w sprawie oskarżenia Szymona Ziółkowskiego, nikt nie ma wpływu. Jednak radni, jako osoby niezależne, mają możliwość wyrażenia swojego sprzeciwu wobec powyższego orzeczenia, w głosowaniu nad przedstawioną uchwałą. Jakiego bowiem słowa należało użyć, by nie dotknąć niezwykle delikatnego poczucia godności własnej Pana Marka Olechowskiego, jeżeli w czasie kampanii wyborczej, między I a II turą, w sposób niezwykle intensywny podjęto efekciarskie działania za pieniądze budżetu następnego roku, będącego w dyspozycji nowej rady gminy? Sz.Drzazga oświadczył, że gdyby sam miał określić, co zrobił tym Pan Marek Olechowski, użyłby zapewne znacznie mocniejszego sformułowania. Słowem użytym zamiast słowa „wyprowadził” nie mogło być „pomniejszył”, bo żeby zmniejszyć lub zwiększyć budżet wójt musi mieć uchwałę rady gminy, toteż M.Olechowski nie miał takiego prawa. Sam podjął decyzję administracyjną o przeznaczeniu pieniędzy, którymi nie powinien dysponować, na cele, które uważał, że należy sfinansować. Jest to ewidentny dowód na sfinansowanie swojej kampanii wyborczej w dodatku ze środków pozostających w dyspozycji innych. Biorąc powyższe pod uwagę, dziwi rozstrzygnięcie sądu, dziwi również urobienie słowa „wyprowadził” do nadania mu znaczenia uwłaczającego komuś. Sz.Drzazga powiedział, że jego zdaniem, dotychczasowa 2-letnia praca wójta Szymona Ziółkowskiego nie zasługuje na krytykę i zarzuty. Takiego rozmachu inwestycyjnego do tej pory w gminie Teresin nie było. Oświadczył ponadto, że zdając sobie sprawę, że sposobem głosowania nad uchwałą o wygaśnięciu mandatu, wobec obowiązującego prawa niczego się nie wskóra, to mimo wszystko zdecydowanie odda głos przeciwny jej podjęciu.

Przewodniczący RG odczytał i poddał pod głosowanie projekt uchwały.
W głosowaniu wzięło udział 14 radnych.

Wynik głosowania: za – 9 przeciw – 5 wstrzym. – 0

Przewodniczący RG stwierdził, że uchwała w sprawie wygaśnięcia mandatu wójta Szymona Ziółkowskiego została przez Radę Gminy podjęta.

Ad. pkt 4 - Podjęcie uchwały w sprawie określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć pedagogów, psychologów i logopedów zatrudnionych w szkołach prowadzonych przez Gminę Teresin

Przewodniczący RG poprosił Pełnomocnika Wójta ds. Oświaty p. Annę Parol o zreferowanie projektu uchwały.

A.Parol – obowiązek określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć pedagogów, psychologów i logopedów nakłada na organ prowadzący szkoły ustawa z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela. Przygotowany projekt uchwały uzyskał pozytywną opinię Mazowieckiego Kuratora Oświaty. Tygodniowy obowiązkowy wymiar zajęć proponuje się ustalić w liczbie 20 godzin dla każdego zatrudnionego w szkole pedagoga, psychologa i logopedy. Jest to liczba, która obowiązywała dotychczas, a obecnie zostanie to ustalone formalnie uchwałą Rady Gminy.

Radni nie zgłosili uwag do przedstawionego projektu.

Przewodniczący RG – odczytał i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Wynik głosowania: za – 14 (jednogłośnie)

Przewodniczący RG stwierdził, że uchwała w sprawie określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć pedagogów, psychologów i logopedów zatrudnionych w szkołach prowadzonych przez Gminę Teresin została przez Radę Gminy podjęta.

Ad pkt 5 - Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wzorów formularzy podatkowych

A.Rybak – Sekretarz Gminy – dotychczas obowiązujące wzory formularzy podatkowych uchwalone w grudniu 2002 r. uchwałą Nr III/17/02 wymagają zmiany. Wzory formularzy ustalono zgodnie z wymogami zmienionych ustaw: o podatkach i opłatach lokalnych, o podatku rolnym oraz o podatku leśnym. Zmiany te będą obowiązywały od dnia 1 stycznia 2005 r.

K.Pietrzak (sołtys) – zwróciła się z pytaniem, czy każdy jest obowiązany do wypełnienia takiego formularza.

J.Tomaszewska (pracownik ref. podatków) – każdy właściciel (współwłaściciel) gospodarstwa rolnego i nieruchomości ma obowiązek wypełnić i złożyć formularz w Urzędzie Gminy. Formularze będą stopniowo rozsyłane podmiotom zobowiązanym do złożenia informacji i deklaracji.

Radni nie zgłosili uwag i wniosków do przedstawionego projektu.

Przewodniczący RG odczytał i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Wynik głosowania: za – 14 (jednogłośnie)

Przewodniczący RG stwierdził, że uchwała w sprawie ustalenia wzorów formularzy podatkowych została przez Radę Gminy podjęta.

Ad. pkt 6 - **Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na obszarze Gminy Teresin w okresie od dnia 01.01.2005 r. do dnia 31.12.2005 r.**

A.Rybak – Sekretarz Gminy – zgodnie z obowiązującymi przepisami, stawki za wodę i ścieki ustalane są na okres 1 roku. Dyrektor Gminnego Zakładu Gospodarki Komunalnej wystąpił do Rady Gminy z wnioskiem o zatwierdzenie nowych stawek dołączając do niego uzasadnienie oraz szczegółową kalkulację cen. Wniosek ten trafił następnie do Wójta – do sprawdzenia i weryfikacji. Weryfikacja pod względem finansowym została dokonana przez służby finansowe Urzędu Gminy, które stwierdziły zgodność kalkulacji cenowych zamieszczonych we wniosku z dokumentami księgowymi Zakładu. Na podstawie wniosku GZGK przygotowany został projekt uchwały, który zawiera proponowane przez Zakład stawki opłat za wodę i ścieki, a ponadto proponuje wprowadzenie dopłat dla gospodarstw domowych w kwocie 0,25 zł + VAT do każdego 1 m³ dostarczonej wody. Dopłata z budżetu gminy przekazywana będzie Gminnemu Zakładowi Gospodarki Komunalnej. Spowoduje ona, że odbiorcy wody w gospodarstwach domowych nie odczują wzrostu ceny za wodę. Z wyliczenia dokonanego przez GZGK wynika, że łączna kwota wspomnianej dopłaty w 2005 roku wyniesie ok. 60.500 zł.

Przewodniczący RG – poinformował, że propozycje nowych stawek za wodę i ścieki były przedmiotem obrad Komisji Finansów i Budżetu Gminy, która jednak nie wypracowała jednoznacznego stanowiska w tej sprawie (wynik głosowania nad projektem uchwały był następujący: 1 głos za, 1 przeciw, 1 wstrzymujący).

Dyskusja

A.Gigier – zwróciła uwagę, że gospodarstwa domowe za wodę płacą obecnie nie 1,45 zł, lecz 1,55 zł, gdyż dodaje się 7% VAT. Proponowaną nową stawkę podaje się w wysokości 1,70 zł,

tyczasem po dodaniu podatku VAT wzrasta ona do 1,82 zł, a jeśli zgodnie z zapowiedziami od nowego roku VAT wzrośnie do 19 % wówczas stawka przekroczy 2 zł. Trzeba się zatem zastanowić nad ustaleniem nowych stawek, gdyż wprowadzone podwyżki mogą okazać się drastyczne.

A.Bartosik – proponując dopłatę do każdego 1 m³ wody podano kwotę 0,25 zł zaznaczając, że dolicza się do niej obowiązujący podatek VAT. Jeśli wzrośnie podatek dopłata również będzie wyższa.

T.Paluba – w ubiegłym roku podczas ustalania stawek opłat za wodę i ścieki Wójt i Dyrektor GZGK twierdzili, że uchwalenie dopłat uniemożliwi uzyskanie przez gminę dotacji. Kategorycznie odrzucali propozycję jakichkolwiek dopłat twierdząc, że gmina zostanie automatycznie pozbawiona możliwości uzyskania dofinansowania unijnego. Czy coś się zmieniło w tym zakresie, skoro Dyrektor proponuje wprowadzenie dopłat?

Przewodniczący RG – wniosek Dyrektora GZGK zawiera tylko wysokości stawek wynikających z dokonanych kalkulacji. Propozycja wprowadzenia dopłat natomiast pochodzi od Przewodniczącego RG, a nie od Wójta lub Dyrektora GZGK. Przewodniczący RG zwrócił się do p.J.Kalinowskiego z prośbą o informację, czy zaproponowana dopłata jest możliwa i jakie mogą być jej skutki.

J.Kalinowski – w ubiegłym roku uprzedzono jedynie, że dopłata z budżetu gminy może zablokować możliwość ubiegania się o dofinansowanie, ale nie przedstawiano tego jako pewnik. To, czy dopłata zostanie uchwalona zależy wyłącznie od radnych. J.Kalinowski dodał, że nie jest w stanie udzielić informacji, czy dopłata powyższa będzie miała jakikolwiek wpływ na możliwość otrzymania dofinansowania, ponieważ nie uczestniczy w rozmowach i ustaleniach z podmiotami, które rozpatrują wnioski o dotacje.

R.Kacprzak – wspomniał, że część gminy Teresin jest zaopatrywana w wodę z wodociągu gminy Kampinos. Trzeba zastanowić się nad tym, aby dopłata do 1 m³ wody dotyczyła również tych mieszkańców. Obecnie cena wody ustalona przez Kampinos wynosi ok. 2 zł/m³, a jeśli uchwalona zostanie podwyżka, wówczas różnica w opłatach pomiędzy tymi dwoma gminami będzie drastyczna. Należałoby więc rozważyć tę kwestię, aby wszyscy mieszkańcy naszej gminy byli traktowani według jednakowych norm i kryteriów.

I.Jandzińska – wniosek o wprowadzenie dopłat pochodzi od Przewodniczącego RG, dlatego to on powinien udzielić informacji, czy nie będzie to przeszkodą w pozyskiwaniu funduszy.

Przewodniczący RG – wyjaśnił, że zwrócił się do Sekretarza Gminy z prośbą o rozważenie możliwości wprowadzenia takich dopłat, aby odbiorcy wody w gospodarstwach domowych nie odczuli podwyżki. W przygotowanym projekcie uchwały uwzględniono powyższą sugestię, a jeśli radni mają inne propozycje, mogą zgłaszać stosowne wnioski, które również zostaną przedyskutowane i rozpatrzone.

R.Śliwiński – zapytał, czy wniosek złożony przez Dyrektora GZGK został przez Wójta zaopiniowany pozytywnie.

A.Rybak – wniosek był weryfikowany w ostatnich dniach przez służby finansowe Urzędu Gminy. Wcześniej Wójt nie odniósł się do propozycji zawartych we wniosku.

R.Śliwiński – zwracając się do Dyrektora GZGK zapytał, czy podwyżka stawek za wodę jest spowodowana stratami tj. niekontrolowanymi ubytkami wody.

J.Kalinowski – zasady ustalania stawek za wodę i ścieki określa rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 12 marca 2002 r., zgodnie z którym podstawą wyliczenia ceny są koszty poniesione w roku obrachunkowym poprzedzającym wprowadzenie nowej taryfy. W dokonywaniu powyższych kalkulacji, przychodów za dostarczoną wodę nie bierze się pod uwagę.

A.Gigier – w przedłożonym wniosku Dyrektor GZGK podał kwotę zarówno przychodów operacyjnych (476.975 zł), jak i kosztów eksploatacyjnych i utrzymania (497.274 zł). Wynik finansowy jest ujemny i wynosi -20.299 zł. Z liczb tych wynika, że nie ma dużej przewagi kosztów eksploatacyjnych nad przychodami.

H.Konecki – zwrócił się do Dyrektora GZGK z pytaniem, czy w ubiegłym roku faktycznie uzyskał jakieś środki z Unii Europejskiej i jeśli tak, to w jakiej wysokości.

J.Kalinowski – wyjaśnił, że Zakład Komunalny nie prowadzi żadnych inwestycji w zakresie wodociągownictwa i kanalizacji, dlatego też nie ubiega się o środki na ich realizację. Dofinansowania udzielane są gminie, a nie Zakładowi.

Sz.Drzazga – w ubiegłym roku problemowi cen za wodę i ścieki Rada poświęciła dużo czasu. Bardzo dokładnie tłumaczono również zasady ustalania powyższych opłat. Podstawą ustalenia ceny są koszty eksploatacyjne. Dostarczanie wody nie może być działalnością rentowną, uzysk pochodzący od odbiorców wody ma jedynie pokrywać koszty eksploatacyjne związane z pozyskiwaniem, uzdatnianiem i dostarczaniem wody. Rada Gminy ma możliwość zaakceptować cenę wynikającą z rachunku lub też zaakceptować dopłatę, która spowoduje, że mieszkańcy nie odczują podwyżek za wodę. Innej możliwości manewru radni nie mają. Jeśli natomiast pojawi się problem z uzyskaniem dofinansowania z powodu wprowadzonej dopłaty, wtedy trzeba będzie się zastanowić nad możliwością jego rozwiązania.

H.Kucharski – koszty eksploatacyjne na pewno można byłoby zmniejszyć, są one niewystarczająco dokładnie kontrolowane. Jakość wody zaś nie jest najlepsza, powinna być poprawiona.

J.Kalinowski – ustalając koszty eksploatacyjne roku przyszłego przyjęto 3 %-owy wskaźnik inflacji. Porównując koszty faktyczne roku bieżącego z kosztami przewidywanymi w składanym w roku poprzednim wniosku wynika, że ich wzrost nie licząc wskaźnika inflacji wynosił 1 %. Co się zaś tyczy jakości wody J.Kalinowski zapewnił, że woda jest uzdatniana, badana przez Sanepid i spełniająca wymagania.

H.Kucharski – na podwyższenie kosztów eksploatacji wpływają znaczne niekontrolowane ubytki wody.

J.Kalinowski – zdarzają się awarie, w czasie których przecieka duża ilość wody. Są również ubytki, o których wspominał p.H.Kucharski. Woda jest kradziona głównie z hydrantów. Mieszkańcy wiedzą niejednokrotnie o nielegalnych poborach wody, ale nie chcą zgłaszać tego do służb komunalnych, zgadzając się poprzez swoją bierną postawę na to, aby wszyscy odbiorcy wody płacili drożej.

St.Tondera – w ubiegłym roku propozycja wprowadzenia dopłat nie została zaakceptowana. Można przecież potraktować dopłatę jako dofinansowanie inwestycji np. budowy wodociągów, a nie Zakładu Komunalnego.

Przewodniczący RG – w ubiegłym roku radna H.Zielska zgłosiła wniosek o wprowadzenie dopłaty w wysokości 0,50 zł do 1 m³ wody, jednak nie uzyskał on większości głosów.

R.Śliwiński – w sprawozdaniu za 2003 r. Dyrektor GZGK podał, że zysk za wodę wynosił ok. 170 tys. zł. Czy tak było faktycznie?

J.Kalinowski – w sprawozdaniu przedstawiony jest obraz rzeczywistych wpływów za wodę i ścieki, co nie ma żadnego przeniesienia na ustalenie stawek, które opiera się na zsumowaniu kosztów. Nie przypomina sobie jednak, aby w sprawozdaniu z działalności Zakładu Komunalnego było sformułowanie, że z działalności wodociągowej jest jakiś zysk. Jeżeli by porównać wpływy z kosztami na czterech stacjach uzdatniania wody, to być może wyjdzie kwota podana przez radnego R.Śliwińskiego. Trzeba jednak pamiętać, że należy jeszcze wziąć pod uwagę koszty administracyjne.

R.Śliwiński – jakie są procentowe straty wody tj. różnica między ilością wyprodukowanej i dostarczonej wody a wystawionymi fakturami?

J.Kalinowski – ubytek wody wynosi ok. 20 %.

R.Śliwiński – za niekontrolowane ubytki wody płacą mieszkańcy. Czy coś jest robione, aby je zminimalizować?

J.Kalinowski – konserwatorzy kontrolują stan oplombowania liczników przy okazji spisywania ilości pobranej wody. Dokładniejsza kontrola w celu wykrycia nielegalnych przyłączy wymaga powołania specjalnej komisji, bo sam konserwator temu nie podoła.

R.Śliwiński – w ubiegłym roku wprowadzono 3-stopniową taryfę po to, aby zmobilizować odbiorców do racjonalnego korzystania z wody, do jej oszczędzania. Kiedy okazuje się natomiast, że zużycie wody rzeczywiście spadło, Dyrektor GZGK proponowaną podwyżkę uzasadnia spadkiem zużycia wody w porównaniu z rokiem 2003.

J.Kalinowski – mniejsze zużycie wody zostało spowodowane na pewno po części oszczędzaniem, ale nie bez znaczenia były w tym roku warunki pogodowe. Podczas upałów zawsze zużycie wody jest większe – woda jest brana do podlewania roślin, napełniania basenów. Tegoroczne lato było zimne i mokre, co miało zapewne dość duży wpływ na spadek zużycia wody. Może okazać się, że w roku przyszłym pobór wody wzrośnie i wówczas przy porównywalnych kosztach eksploatacji ceny obliczone na rok 2006 zostaną obniżone.

Przewodniczący RG – w ubiegłym roku przy uchwalaniu stawek za wodę były sygnały, że straty wody koniecznie należy zminimalizować, że ubytki wody w granicach 20 % to zdecydowanie za dużo. Minęło kilkanaście miesięcy, a z wypowiedzi Dyrektora GZGK wynika, że nie zostały podjęte żadne działania, a straty są nadal odnotowywane. Byłoby chyba zasadne przeznaczenie określonych środków na działanie wspomnianej przez Dyrektora komisji, która zajęłaby się przeprowadzaniem kontroli. W porównaniu do kosztów strat wody środki wyłożone na działanie komisji to chyba niewielki wydatek. Komisja orzekłaby przynajmniej, co można w tej kwestii zrobić.

J.Kalinowski – jednym z działań, które służyło ograniczeniu zużycia wody było montowanie wodomierzy. Są jednak osoby, które nie zgadzają się na założenie w mieszkaniu wodomierza i takich osób nie można do tego zmusić.

J.Bluszcz (sołtys – Pawłówek) – ok. pół roku temu w Pawłówku przeciekał hydrant. Awaria została zgłoszona do Zakładu Komunalnego, jednak przez 3 dni nikt się nie pojawił. Efektem tego był zalany 1 ha pola z pszenicą, którego właściciel poniósł z tego powodu ogromne straty.

J.Kalinowski – oznajmił, że do niego takie zgłoszenie nie dotarło, a sprawa zostanie sprawdzona.

T.Szymańczak – jak wspominał radny R.Kacprzak Rada powinna zastanowić się, czy dopłatą będą objęci mieszkańcy podłączeni do wodociągów sąsiedniej gminy Kampinos, a ponadto, czy dopłata będzie dotyczyć również odbiorców z innych gmin, a korzystających z naszych wodociągów (np. Kazimierów). T.Szymańczak zapytał również, czy wpływy za wodę i ścieki za rok 2005 będą stanowić dochody Zakładu Komunalnego, czy też będą to już dochody spółki, którą planuje się zawiązać. Poprosił również o wyjaśnienie kwestii opłaty za wodę w przypadku dużych odbiorców, gdzie koszt dostarczania jest wyższy i stawka powinna być również odpowiednio zwiększona. Czy dopłaty nie będą kolidowały z możliwością pozyskiwania funduszy unijnych?

T.Pałuba – zdaniem radnego mało klarowne i mało przejrzyste jest to, że z jednej strony ustala się konkretne stawki, z drugiej zaś wprowadza się dopłaty. Tworzenie takich dziwnych zasad wprowadza zamęt. Już ustalenie trzech różnych taryf było komplikacją, a ponadto system ten nie sprawdził się. Oszczędzanie przyniosło dla mieszkańców zupełnie odwrotny efekt – stawki muszą wzrastać. Poza tym to nie jest równe traktowanie wszystkich mieszkańców. T.Pałuba zwrócił się do Dyrektora GZGK z prośbą o podanie informacji, jaka byłaby wysokość stawki, gdyby obowiązywała taryfa jedna, jednakowa dla wszystkich.

J.Kalinowski – w przypadku zastosowania jednej taryfy stawka za 1m³ wody wynosiłaby 1,85zł. Obowiązująca taryfa polega na zróżnicowaniu cen wody w zależności od wielkości jej zużycia. Cena rośnie wraz ze wzrostem zużycia wody. Przeważnie do strefy najwyższego zużycia zaliczają się podmioty gospodarcze, szkoły, instytucje itd. W przypadku utworzenia spółki komunalnej ustalana będzie prawdopodobnie jednakowa cena na terenie działania tej spółki. Jeśli chodzi o zaopatrywanie się w wodę z gminy Kampinos, to zgodnie z prawem zakład komunalny tej gminy powinien zwrócić się do Rady Gminy Teresin z wnioskiem o zatwierdzenie ich taryfy. To samo dotyczy Teresina, który dostarcza wodę mieszkańcom sąsiednich gmin. Dotychczas nie było to jednak praktykowane.

K.Antczak (sołtys Seroki Wieś) – zwrócił uwagę, że wykonawca wodociągu w Serokach i Ludwikowie robi hydranty daleko w polach i one są zakończeniem sieci. Na takim hydrancie nie da się założyć wodomierza, więc nie jest dziwne, że będą z niego następować nielegalne pobory wody.

J.Kalinowski – hydranty są stawiane zgodnie z projektem w takich miejscach, by można było zrobić płukanie sieci, gdy zaistnieje taka potrzeba.

H.Kopińska – radni Kampinosa wprowadzają od nowego roku podwyżkę wody o 300 %. Mieszkańcy gminy Teresin, którzy korzystają z kampinoskiego wodociągu będą obowiązani uiszczać taką stawkę. Czy Rada Gminy Teresin ma na to jakiś wpływ?

J.Kalinowski – ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków obliguje każde przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne do przedłożenia odpowiedniej gminie wniosku o zatwierdzenie stawek. Rada Gminy Teresin powinna z Kampinosa otrzymać taki wniosek. Duże podwyżki cen wody w Kampinosie są być może spowodowane w kalkulowaniu nie tylko kosztów eksploatacji ale też amortyzacji. Gdyby w naszej gminie przyjęto również podobną zasadę, doliczyć należałoby dodatkowo jeszcze 4,5% wartości urządzeń, co daje ok. 900 tys. zł. Stawka ceny za wodę byłaby dwukrotnie wyższa.

Przewodniczący RG odczytał i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Wynik głosowania: za – 9 przeciw – 2 wstrzym. – 3

Przewodniczący RG stwierdził, że uchwała w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na obszarze Gminy Teresin w okresie od 01.01.2005 r. do dnia 31.12.2005 r. została przez Radę Gminy podjęta.

Ad. pkt 7 - Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2004

Propozycje zmian w budżecie gminy na 2004 r. przedstawiła **H.Mytyk – Skarbnik Gminy** szczegółowo omawiając poszczególne pozycje zmian po stronie dochodów i wydatków. W związku z przyznaniem przez Wojewodę Mazowieckiego dofinansowaniem na wyposażenie klas „0” w Szkole Podstawowej w Paprotni proponuje się zwiększyć dochody gminy o kwotę dotacji w wysokości 8.569 zł. Zmiany w wydatkach budżetowych polegają m.in. na:

- zwiększeniu środków na budowę drogi Seroki – Ludwików o kwotę 12.000 zł,
- zmniejszeniu środków na budowę ulicy Cichej w Paprotni o kwotę 86.000 zł,
- zwiększeniu o kwotę 13.000 zł pieniędzy na Urząd Gminy (na zakup komputerów),
- zmniejszeniu o 30.000 zł środków na odwodnienie boiska,
- zwiększeniu środków na przebudowę linii energetycznej w Serokach – o 20.000 zł,
- zmianie finansowania modernizacji oświetlenia ulicznego – zwiększenie środków własnych o 76.000 zł oraz zmniejszenie pożyczki z WFOŚiGW o 114.000 zł,

R.Śliwiński – dlaczego zmniejsza się środki na odwodnienie boiska i o jakie wykonane projekty chodzi?

Sz.Ziółkowski – na odwodnienie boiska w budżecie pozostała kwota 39 tys. zł. Za te pieniądze miała być wykonana sieć kanalizacyjna z instalacją, która ze studni zbiorczej odprowadzałaby wodę do instalacji deszczowej. Teren pod przeprowadzenie tej inwestycji był nieprzygotowany: konieczne było uzyskanie zgody właściciela przedsiębiorstwa znajdującego się w sąsiedztwie stadionu, wykonanie map, opracowanie projektu. Opracowane kosztorysy

przekraczając zaplanowaną kwotę, dlatego też konieczne będzie ogłoszenie przetargu. W tym roku nie udało się inwestycji dokończyć, bo zostało zbyt mało czasu. Sprawa jest pilna, gdyż instalacja jest wciąż zalewana.

B.Piekutowska – kosztorys na wykonanie odwodnienia opiewa na kwotę 42 tys. zł netto. Biorąc pod uwagę obowiązujące terminy, rozstrzygnięcie przetargu możliwe będzie dopiero w ostatnich dniach grudnia. Dlatego też wystąpiono z wnioskiem o zmniejszenie środków na zadaniu „Odwodnienie boiska”. Prace wykonane zostaną wczesną wiosną.

R.Śliwiński – pieniądze na odwodnienie boiska przeznaczone były w budżecie od marca. Dlaczego więc czekano z przetargiem do końca roku?

A.Gigier – czy zakończona została sprawa z firmą p.Siekierskiego dotycząca płatności za wykonanie odwodnienia, czy nie rości on żadnych pretensji finansowych, a jeżeli tak, to czy kwota 30 tys. zł nie była zabezpieczeniem na ewentualne rozliczenia z tą firmą?

P.Goździński – sprawa nie jest zakończona. Pan J.Siekierski złożył w Sądzie Okręgowym w Płocku wniosek o odroczenie terminu rozprawy ze względu na zły stan zdrowia. Następny termin nie został jeszcze wyznaczony, być może będzie to luty 2005 r. Wysokość roszczeń finansowych firmy p.J.Siekierskiego to kwota ok. 40 tys. zł. Z ustalonej umowy kwoty (ok. 60 tys. zł) wypłacono firmie 20 tys. zł zatrzymując resztę z uwagi na przekonanie o nienależytym wykonaniu inwestycji. Sprawa jest złożona, gdyż w grę wchodzi również odpowiedzialność projektanta, który zaprojektował takie, a nie inne odprowadzenie wód oraz studnię chłonną na terenie, na którym nie mogłaby ona spełniać swojej roli.

A.Karwaszewska – proponuje się przesunięcie na rok przyszły kwoty 86 tys. zł na dokończenie ulicy Cichej w Paprotni. Według obecnego stanu możliwe jest jedynie wykonanie utwardzenia z obu stron tej ulicy. Jej środek pozostanie niewykonany z uwagi na niezalutowaną jeszcze kwestię własności prywatnej. Kiedy można spodziewać się rozstrzygnięcia powyższej sprawy?

P.Goździński – w ciągu istniejącej ulicy Cichej, będącej we władaniu gminy, znajdują się części nieruchomości, które do tej pory pozostają własnością prywatną. Procedura ich przejścia na Skarb Państwa nie została zakończona. W związku z tym Starostwo Powiatowe, wydając pozwolenie na budowę uznało, że nie można stwierdzić, iż gmina dysponuje prawem do fragmentów tych nieruchomości. Dlatego też pozwolenie na budowę dotyczy tylko tych części ulicy, których własność gminy jest bezsporna. Obecnie przygotowane są już wszystkie dokumenty o stwierdzenie własności nieruchomości w wyniku zasiedzenia. W grudniu sprawa powinna zostać skierowana do Sądu Rejonowego. Nie powinno być żadnych komplikacji przy przeprowadzaniu tego postępowania. Istnieje również druga opcja przejścia fragmentów tych nieruchomości – w drodze decyzji administracyjnej, jednak na zasadzie ich nabycia za odpowiednią odpłatnością.

A.Karwaszewska – na przebudowę linii energetycznej była swego czasu przeznaczona kwota pieniędzy, która miała wystarczyć na wykonanie tego przedsięwzięcia. Okazuje się, że brakuje jeszcze 20 tys. zł. Komisja Rewizyjna zalecała Wójtowi zwrócenie się do Starostwa Powiatowego i Zakładu Energetycznego z wnioskiem o partycypowanie w kosztach przebudowy tej linii. Zakład Energetyczny nie wyraził zgody, czy zapytanie w tej sprawie zostało skierowane również do Starostwa?

B.Piekutowska – można przebudować linię, a później dochodzić ewentualnych roszczeń zwrotnych ze strony Starostwa Powiatowego.

T.Pałuba – wielokrotnie na tej sali urzędnicy gminni byli wychwalani za bardzo dobrą pracę, Wójt tłumaczył, że potrzebuje dodatkowych środków finansowych, aby motywować pracowników do jeszcze lepszej pracy. Dziś okazuje się, że planując koszt inwestycji zapomniano o podatku VAT- nie doliczono kwoty 12 tys. zł. Odwodnienie boiska ciągnie się od 2 lat – przeznaczono 30 tys. zł, do tej pory inwestycja nie została zakończona. Nie tak dawno Wójt i Skarbnik Gminy w sposób bardzo energiczny domagali się dodatkowych pieniędzy na Urząd Gminy, grożąc całkowitym zablokowaniem jego pracy. Na odwodnienie zaś były pieniądze, a sprawa nawet nie drgnęła. W sprawie ulicy Cichej wielokrotnie obiecywano, że uregulowanie własności załatwione zostanie jeszcze w tym roku. Okazuje się, że urzędnicy nie potrafili dogadać się ze Starostwem. Wszystkie powyższe przykłady świadczą o tym, jak Urząd funkcjonuje i jak wygląda praca urzędników.

M.Walczak – zwiększane na drogę Seroki – Ludwików środki (12 tys. zł) dotyczą tylko podatku VAT, a Rada Sołecka występowała o uwzględnienie dodatkowo przebudowy przepustu melioracyjnego.

B.Piekutowska – w najbliższy poniedziałek podczas planowanego spotkania z wykonawcą omówiona zostanie sprawa przebudowy przepustu. Zwracając się do radnego T.Pałuby B.Piekutowska powiedziała, że nie zgadza się ze stwierdzeniem, iż „urzędnicy nie potrafili dogadać się ze Starostwem”. Właściciel nieruchomości położonych w ciągu ulicy Cichej posiada wpis w księdze wieczystej, podważenie którego jest sprawą bardzo trudną i wymagającą określonego postępowania.

R.Śliwiński – w zmianach budżetowych podaje się potrzebę zwiększenia środków na budowę drogi Seroki – Ludwików w kwocie 12 tys. zł na podatek VAT. Pojawia się teraz sprawa przebudowy przepustu, o którym Rada Gminy nic nie wie. Skąd zatem zostaną wzięte pieniądze na ten przepust?

B.Piekutowska – w budżecie gminy pozostały jeszcze środki w zadaniu „utrzymanie dróg”, z których planuje się sfinansowanie tej przebudowy.

T.Szymańczak – pozwolenie na budowę ulicy Cichej dotyczy tylko jej części. Jak się ma zatem planowane w przyszłym roku rozszerzenie inwestycji do ustawy o zamówieniach publicznych?

B.Piekutowska – zakres zamówienia nie ulega zmianie. Przesunięta zostanie na przyszły rok jedynie część jej wykonania (za kwotę 86 tys.zł). W tym czasie zakończone zostanie postępowanie o uregulowanie kwestii własności ulicy.

H.Kucharski – wyraził zdanie, że budżet został za późno uchwalony, stąd inwestycje również przesunęły się na sam koniec roku. Natomiast przebudowa linii energetycznej w Serokach ciągnie się już od poprzedniej kadencji.

Radni nie zgłosili wniosków do proponowanych zmian budżetowych.

Przewodniczący RG odczytał i poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Wynik głosowania: za – 12 przeciw – 0 wstrzym. – 2

Przewodniczący RG stwierdził, że uchwała w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2004 została przez Radę Gminy podjęta.

Ad. pkt 8 - **Przyjęcie protokołu z XII sesji Rady Gminy w dniu 9 listopada 2004 r.**

Radni nie zgłosili uwag do protokołu przyjmując go głosami:

za – 12 przeciw – 0 wstrzym. - 2

Ad. pkt 9 - **Przyjęcie protokołu z XIII sesji Rady Gminy w dniu 24 listopada 2004 r.**

Sz.Drzazga – zwrócił się do Przewodniczącego RG z pytaniem, czy radni nieobecni na sesji zwołanej na 17 listopada 2004 r., która ostatecznie nie odbyła się z powodu braku quorum, złożyli już usprawiedliwienia swojej nieobecności?

Przewodniczący RG – radni – poza p.A.Gigier, która złożyła pisemne wyjaśnienie powodu swojej nieobecności, nie dostarczyli pisemnych usprawiedliwień.

Sz.Drzazga – stwierdził, że nie wypełniony został wymóg obowiązującego Statutu Gminy.

Radni nie zgłosili uwag do protokołu przyjmując go głosami:

za – 9 przeciw – 3 wstrzym. - 1

Ad. pkt 10 - **Interpelacje i zapytania**

R.Śliwiński – przypomniał, że w tegorocznym budżecie były przyznane pieniądze na wykonanie projektów chodników w ulicach: Teresińska, Kaska, Rynkowa. Projekty zostały wykonane, a w projekcie budżetu na 2005 r. Wójt nie uwzględnił budowy żadnego z tych chodników. Ponadto radny zwrócił się do p.Sz.Ziółkowskiego z prośbą o wyjaśnienie kwestii niewypłaconej kwoty (325 tys. zł) za prace dodatkowe w Szkole Podstawowej w Teresinie.

Sz.Ziółkowski – nieprawdą jest, że nie zaplanowano żadnych pieniędzy na budowę chodników w Teresinie. Są uwzględnione środki na budowę chodnika w ul. Szymanowskiej i Kolbego. W budżecie nie umieszczono natomiast kwoty 325 tys. zł na zapłacenie należności za wykonanie prac dodatkowych w szkole w Teresinie. Być może zaistnieje konieczność zapisania tych środków. Na dzień 22 grudnia br. wyznaczona została w Sądzie Gospodarczym rozprawa dotycząca wykonania powyższych prac, która zapewne nie zakończy się ostatecznym rozstrzygnięciem. Sąd orzeknie na tej rozprawie, czy pozew złożony przez firmy wykonujące prace dodatkowe jest zasadny.

R.Śliwiński – środki zabezpieczone na wypadek konieczności wypłacenia należności w kwocie 325 tys. zł zostały na wniosek Wójta zmniejszane stopniowo w lipcu i we wrześniu. Wójt twierdził wówczas, że nie toczy się żadne postępowanie w tej sprawie, a firmy, które wykonywały te prace nie istnieją. Tymczasem okazuje się, że 28 sierpnia 2004 r. Wójt otrzymał z Sądu Administracyjnego nakaz wypłacenia firmom zaległej należności wraz z odsetkami oraz kosztami administracyjnymi.

Sz.Ziółkowski - informacje podawane przez radnego R.Śliwińskiego nie są do końca prawdziwe. Składając wniosek o przesunięcie 325 tys. zł tłumaczył radnym, że sprawa sądowa trwa, jednak nie ma szans na jej rozstrzygnięcie w tym roku. Nigdy też nie twierdził, że firmy wykonujące prace dodatkowe nie istnieją. Natomiast w projekcie budżetu na rok przyszły kwota 325 tys. zł nie została wpisana z uwagi na przekonanie o tym, że nie będzie konieczności uregulowania powyższej należności. Jeżeli zaś zaistnieje taka potrzeba pieniądze te trzeba będzie do budżetu wprowadzić. Nadal jednak – zgodnie z tym, co było mówione kilka miesięcy temu – nie ma szans na rozstrzygnięcie sprawy w tym roku.

R.Śliwiński – jednak było pismo z dnia 28 sierpnia 2004 r. nakazujące wypłacenie należności?

P.Goździński – wyjaśnił, że sprawa dotyczy kwoty 315 tys. zł, a żądanie zapłaty tej należności pochodzi od trzech podmiotów, które zawiązały konsorcjum pod nazwą „Al.-Ital”. W dniu 9 lutego 2002 r. podpisano protokół odbioru budowy szkoły, a miesiąc później zawarta została umowa na roboty dodatkowe. Jednak po dniu 9 lutego 2002 r. – poza wykonaniem zaleceń Sanepidu (montaż dodatkowych umywalek) – nie wykonano żadnych prac. Osoby, które podpisały się pod umową na roboty dodatkowe, a później w sierpniu stwierdziły protokołem odbiór powyższych prac, popełniły prawdopodobnie przestępstwo poświadczenia nieprawdy. Ponadto umowa na roboty dodatkowe, ze względu na swoją wartość, wymagała zgody Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych. O taką zgodę jednak nikt nie wystąpił. Prawo mówi, że jeżeli dla zawarcia umowy potrzebna jest zgoda Prezesa UZP, a takiej zgody nie ma, wówczas umowa taka jest z mocy prawa nieważna. Roszczenie o zapłatę wywodzi się zatem z nieważnej umowy. W wyniku zleconej ekspertyzy okazało się, że większość prac ujętych w umowie na roboty dodatkowe, powinna być wykonana w ramach umowy podstawowej. Należy zakładać, że tak też było, na co wskazuje protokół odbioru z dnia 9 lutego 2002 r. Strona przeciwna natomiast powołuje się na istnienie protokołów konieczności, które wskazują, że pewne roboty nie były ujęte w projekcie oraz że pewien zakres zadań został zrealizowany dodatkowo. Pan Sz.Ziółkowski mówiąc w sierpniu o braku pozwu, stwierdzał to na ówczesny stan swojej wiedzy zgodnie z prawdą. Pozew do Sądu wpłynął bowiem w dniu 14 lipca 2004 r., a Urząd Gminy informacje o tym fakcie otrzymał wówczas, gdy wpłynął nakaz zapłaty. Strona przeciwna wybrała bowiem drogę postępowania nakazowego tzn., że Sąd w ogóle nie zawiadamia o tym, że wpłynął pozew, tylko wydaje nakaz zapłaty – jeśli zapadnie takie orzeczenie. Od nakazu zapłaty wniesiono sprzeciw i

wystąpiono o odrzucenie pozwu w całości. Wszystko wskazuje na to, że zapłata należności nie zostanie zasądzona przede wszystkim z uwagi na to, że umowa na roboty dodatkowe jest nieważna. Co prawda strona przeciwna nie podaje obecnie tej umowy jako podstawy swoich roszczeń, lecz żąda zapłaty należności na podstawie art. 409 Kodeksu cywilnego, czyli z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia gminy. Wobec tego podczas procesu trzeba udowodnić, że bezpodstawne wzbogacenie się gminy z tytułu wykonania robót dodatkowych nie zaistniało – podstawą wzbogacenia gminy była umowa podstawowa na budowę szkoły.

M.Misiak – czy wójt poinformował radnych o skutkach finansowych, które gmina będzie musiała ponieść w przypadku przegrania tej sprawy? Będzie to kwota ok. 100 tys. zł kosztów sądowych i odsetek.

P.Goździński – zapłata za wykonanie robót dodatkowych była przewidziana w terminie do końca czerwca 2003 r. Od tej daty naliczane będą ewentualne odsetki ustawowe (może to być kwota ok. 28 tys. zł). Koszty postępowania procesowego to najwyżej kwota 10 tys. zł, wpis przy tej wartości przedmiotu sporu wyniesie ok. 20 tys. zł. Zdaniem mecenasa P.Goździńskiego nie należy z góry zakładać, że sprawa jest przegrana, wręcz przeciwnie – są duże szanse na jej wygranie.

R.Kacprzak – stwierdził, że wypowiedź M.Misiaka odebrał jako rodzaj szantażu – straszenie ogromnymi kosztami. Tymczasem bać powinien się ten, kto popełnił przewinienie, a nie odwrotnie.

R.Śliwiński – przede wszystkim chodzi o to, że Wójt mając w sierpniu pismo z Sądu Gospodarczego jeszcze we wrześniu twierdził, iż żadna sprawa się nie toczy.

Ad. pkt 11, 12 - **Wolne wnioski**
Zakończenie obrad

St.Tondera – dzień przed poprzednią sesją Z-ca Wójta została przeniesiona na stanowisko kierownicze. Czy tam rzeczywiście brakowało etatu?

Sz.Ziółkowski – w sytuacji, jaka zaistniała na skutek wyroku Sądu Okręgowego w Płocku, trzeba było zrobić wszystko, by zabezpieczyć Urząd w zakresie prawidłowego funkcjonowania. Dlatego też Sekretarz Gminy otrzymał pełnomocnictwa od Wójta, a mając na uwadze konieczność zapewnienia nadzorowania najważniejszego działu w gminie – Referatu Gospodarki Mieniem – rozwiązano stosunek pracy z p.B.Piekutowską i nawiązano go ponownie na innych zasadach zatrudniając p.Piekutowską na stanowisku kierownika tego referatu.

St.Tondera – czy można podać w gazecie samorządowej ile kosztowało utrzymanie Urzędu Gminy za poprzedniej i obecnej kadencji? Ile kosztowały gminę zwolnienia pracowników? Kto odpowie za zniszczony majątek budynku po starej szkole podstawowej w Teresinie?

Przewodniczący RG – na ostatniej sesji Rada Gminy podjęła uchwałę zobowiązującą Wójta do opracowania projektu zagospodarowania budynku starej szkoły oraz terenu wokół. Projekt ma zostać przedstawiony Radzie w terminie do końca grudnia 2004 r.

M.Jaworski – poruszył następujące kwestie:

- gazeta samorządowa nie śledzi i nie zamieszcza żadnych informacji o najważniejszych wydarzeniach w gminie. Nie było żadnej wzmianki o nadaniu imienia Gimnazjum w Szymanowie, niedawno odbyło się święto szkoły, co również zostało przemilczane. Na informacje te czeka głównie młodzież, która poczuła się zlekceważona i zawiedziona z powodu braku tych informacji w gazecie.

- jak wygląda obecnie zarządzanie gminą?

A.Bartosik – kilka miesięcy temu odbyło się spotkanie dotychczasowych przewodniczących rady gminy, w którym uczestniczył również p.M.Jaworski. Na spotkaniu tym podkreślano potrzebę szerszej dostępności do gazety samorządowej. Dziwne więc, że p.M.Jaworski sam nie korzysta z postulowanego przez siebie prawa i nie przekazuje do gazety informacji.

M.Jaworski – oznajmił, że podawanie relacji do gazety nie należy do jego obowiązków, bo nie jest dziennikarzem. Przy tworzeniu gazety zatrudniona jest odpowiednia osoba, dysponująca aparatem fotograficznym, do której obowiązków powinno należeć śledzenie najważniejszych wydarzeń gminnych, obecność na nich i zamieszczanie odpowiednich informacji.

Przewodniczący RG – odnośnie funkcjonowania Urzędu Gminy poinformował, że sprawowania nad tym pieczy została upoważniona Pani Sekretarz Gminy.

T.Szymańczak – uwagi dotyczące treści i formy informatora samorządowego przekazywane były wielokrotnie. Redaktor gazety czeka, aby przynieść gotowy materiał. Do przekazywanych artykułów zaś zamieszczane są często złośliwe i bulwersujące komentarze.

H.Kucharski – zgłosił potrzebę umieszczenia tablicy upamiętniającej miejsce rozstrzelanych w miejscu, gdzie rzeczywiście odbyła się egzekucja.

Przewodniczący RG – podziękował wszystkim za udział w obradach i zamknął XIV sesję Rady Gminy.

*/-/ mgr Tadeusz Olechowski
Przewodniczący Rady Gminy*

Protokołowała:
D.Dorodzińska